

Sygn. akt I ACa 94/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Zwierzyńska (spr.)
Sędziowie:	SA Marek Machnij SA Piotr Daniszewski

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2020 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko R. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 17 września 2019 r. sygn. akt I C 682/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Piotr Daniszewski SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Marek Machnij

Sygn. akt I ACa 94/20

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 września 2019 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 682/18 Sąd Okręgowy w Toruniu oddalił powództwo (...) Banku Spółki Akcyjnej w W. przeciwko R. W. o zapłatę (pkt 1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.517 zł (pięć tysięcy pięćset siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana R. W. jest kuzynką M. R., która znajdując się w trudnej sytuacji finansowej poprosiła pozwaną o pomoc w uzyskaniu umowy kredytowej na kwotę 10.000 zł, za pośrednictwem firmy o nazwie (...) Spółka Akcyjną z siedzibą we W., której biuro znajdowało się przy ul. (...) w G.. Kwota ta była jej potrzebna na

splątę wcześniej zaciągniętych zobowiązań, gdyż po utracie zdolności kredytowej zmuszona została do poszukiwania kredytów w instytucjach poza bankowych. Kuzynka pozwanej nie poinformowała jej ani na jaką kwotę jest zadłużona ani, że w instytucji pośrednictwa kredytowego zaproponowano jej udzielenie kredytu na kwotę większą aniżeli 10.000 zł. Z uzyskanych przez firmę informacji, M. R. została zapewniona, iż zostanie jej udzielona pożyczka na splatę wcześniejszych kredytów w wysokości ok. 20-50 tys. zł, jeżeli przyprowadzi ze sobą tzw. „osobę wspomagającą”, która miałaby wspomagać głównego pożyczkobiorcę przez okres pół roku w spłacie zobowiązania, tzn. zabezpieczać splatę kredytu przez ten czas. Po tym czasie umowa kredytowa miała zostać z powrotem przepisana na M. R..

Dnia 17 marca 2016 r. pozwana R. W. zawarła umowę o świadczenie usług pośrednictwa finansowego o nr (...) z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. w celu pokrycia zadłużenia swojej kuzynki M. R.. Pod wskazaną umową podpisał się doradca finansowy. Przy podpisywaniu umowy pozwana została zapewniona przez pracowników firmy w G., że po 6 miesiącach wszystkie umowy zostaną przepisane z powrotem na M. R., która jako biorca pieniędzy będzie spłacać realnie kredyt. Pozwana nie przeczytała dokładnie umowy i zawierzywszy zapewnieniom pracowników firmy, podpisała umowę w dobrej wierze.

Dnia 18 marca 2016 r. pozwana udała się do instytucji pośredniczącej w udzielaniu kredytów w G., by wypowiedzieć umowę zawartą 17 marca 2016 r. i uzyskała informacje, że jeżeli odstąpi od umowy, to zostanie obciążona karą umowną w wysokości 40.000 zł za pracę, jaką wykonali przedstawiciele pośrednictwa kredytowego. Tym samym postawiono pozwanej ultimatum, że jeśli nie podpisze następnych umów kredytowych, to będzie musiała zapłacić 40.000 zł. W efekcie po uzyskaniu błędnych informacji z biura kredytowego, pozwana podpisała 21 marca 2016 r. 4 umowy kredytowe z 4 różnymi bankami, działającymi na zlecenie biura, w tym z powodem (...) Bankiem S.A., a także z Bankiem (...) S.A., (...) Bankiem S.A. (...) Bankiem S.A. Kredyty miały stanowić pokrycie zobowiązań M. R., a po 6 miesiącach odpowiedzialność pozwanej miała wygasnąć. Nadto kredyt miał zostać skonsolidowany, a wówczas M. R. miała zostać zobowiązana do splaty go w ratach w wysokości 823 zł miesięcznie. Pozwana z osoby wspomagającej stała się kredytobiorcą, gdyż po okresie pół roku okazało się, że M. R. nie może przejąć długu, gdyż nie posiada zdolności kredytowej. Pozwana podpisując umowę została wprowadzona w błąd, gdyż rata miesięczna całości zobowiązań przekraczała jej miesięczny dochód.

Umowa o pożyczkę gotówkową o numerze (...), którą zawarła pozwana z powodowym bankiem 21 marca 2016r. opiewała na kwotę 61.105,00 zł. Dodatkowo w umowie zostały zawarte także koszty pożyczki, na które składały się: prowizje dla powoda w wysokości 16.592,24 zł oraz opłaty dla pośrednika kredytowego w wysokości 14.481,89 zł. Pozwana miała uiścić łącznie 92.179,13 zł wraz z odsetkami umownymi w 116 równych ratach w wysokości po 1.237,50 zł płatnych do dnia 20-go każdego miesiąca.

Na żadnej z umów podpisywanych przez pozwaną nie było zapisu, aby po 6 miesiącach zobowiązania kredytowe przechodziły na inną osobę. Zapewnienia takie zostały poczynione wobec pozwanej w formie ustnej przy podpisywaniu umów, którym towarzyszył pośpiech i chaos informacyjny. Pozwanej zagwarantowano ustnie, iż otrzyma ona zabezpieczenie w wysokości 9.000 zł na okres wskazanych 6 miesięcy tj. na poczet splaty kredytu po 1.500,00 zł miesięcznie. Pieniądze zostały przelane przez powoda na konto M. R.. K. C.- córka M. R. przelała z konta matki pieniądze na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. oraz na rzecz innych wierzycieli jej matki. Pozwana nie otrzymała z tytułu zaciągniętych kredytów żadnej gotówki dla siebie, nie otrzymała także harmonogramu splat rat, które zostały przekazane bezpośrednio M. R..

W imieniu M. R. jej córka 22 marca 2016 r. dokonała dwóch przelewów na splatę zobowiązania z tytułu zawartej przez pozwaną umowy o numerze (...) z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W. na kwoty: 5.862,80 zł i 19.000,00 zł, a 24 marca 2016 r. dokonała kolejnych dwóch przelewów na kwoty: 4.149,38 zł i 2.247,19 zł. Później M. R. nie zapłaciła już żadnych kwot. Po upływie 6 miesięcy pozwana codziennie otrzymywała telefony od wierzycieli bankowych monitujące ją do splaty kredytów.

Dnia 20 kwietnia 2017r. pozwana, reprezentowana przez radcę prawnego A. M., złożyła pisemne oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przy podpisaniu umowy o świadczenie usług

pośrednictwa finansowego o numerze (...) z 17 marca 2016 r. Wskazała w nim, że podpis pod umową złożyła pod wpływem błędu wywołanego informacjami złożonymi przez pracowników biura doradztwa kredytowego w G., które okazały się niezgodne ze stanem sprawy.

Pozwana reprezentowana przez radcę prawnego A. M., 4 maja 2017 r. złożyła pisemne oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przy podpisaniu umów o pożyczki gotówkowe z dnia 21 marca 2016 r. i wysłała je do 4 banków, z którymi ww. umowy zostały zawarte: (...) Bank S.A., Bank (...) S.A, (...) Bank S.A., (...) Bank S.A.

Pismem z 29 maja 2017 r. powód oświadczył, że nie uznaje za skuteczne oświadczenia pozwanej o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w związku z zawartą pożyczką z dnia 21 marca 2016 r.

Powód wystosował do pozwanej pismo 19 czerwca 2017 r. (nadane 21 czerwca 2017 r.) zatytułowane: „Warunkowe wypowiedzenie umowy o pożyczkę/o kredyt konsolidacyjny Nr (...)”. W piśmie tym powodowy bank:

- wystosował do pozwanej wezwanie do zapłaty w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania pisma kwoty zaległości: 3.652,57 zł;
- poinformował o możliwości złożenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania pisma wniosku o restrukturyzację zadłużenia;
- wskazał, że w przypadku nieskorzystania przez pozwaną z uprawnień wynikających z przepisu art. 75c ustawy – Prawo bankowe, niniejszym pismem bank wypowiada umowę z zachowaniem 30 -dniowego okresu wypowiedzenia rozpoczynającego się od dnia, w którym upłynął termin 14 dni roboczych, licząc od daty doręczenia pisma;
- poinformował, że w przypadku całkowitej spłaty w okresie wypowiedzenia zadłużenia przeterminowanego, wypowiedzenie stanie się nieskuteczne, a umowa ma być kontynuowana na dotychczasowych warunkach.

Pismem z 24 sierpnia 2017 r. powód wystosował do pozwanej przedsądowe wezwanie do zapłaty wymagalnego zadłużenia w kwocie 91.041,21 zł w terminie 7 dni od daty pisma, pod rygorem skierowania sprawę na drogę sądową.

Pełnomocnik pozwanej złożyła 4 września 2017 r. do Prokuratury Rejonowej w Grudziądzu zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa oszustwa finansowego oraz wnioski o ściganie pracowników (...) Spółka Akcyjna we W., które zostało następnie przekazane do Prokuratury (...) we W. w dniu 27 września 2017 r. pod sygnaturą PR Ko 620.17 i dołączone do sprawy RP I Ds. 41.2016 prowadzonej przez tę Prokuraturę m.in. w sprawie współpracy wskazanej instytucji z bankami i pośredniczeniu w uzyskaniu kredytów przez osoby znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej lub zarejestrowane w BIK.

Powodowy Bank 7 grudnia 2017 r. wystawił wyciąg z ksiąg bankowych o numerze (...), w którym stwierdził wymagalne zadłużenie pozwanej w wysokości 94.534,56 zł z tytułu zawartej umowy pożyczki w dniu 21 marca 2016 r., na które składają się następujące należności:

- niespłacony kapitał w kwocie 86.731,30 zł,
- odsetki umowne w kwocie 4.178,67 zł,
- odsetki umowne za opóźnienie w kwocie 3.624,59 zł.

Pozwana R. W. jest osobą samotną, nie posiada dzieci i utrzymuje się sama z emerytury w kwocie ok. 2.100 zł netto miesięcznie. Posiada mieszkanie spółdzielcze własnościowe, które odziedziczyła po rodzicach i nie ma poza tym innego majątku. Nie posiada także oszczędności, poza odprawą emerytalną w wysokości ok. 6.000 zł. Na miesięczne koszty utrzymania pozwanej składają się w następujące wydatki w skali miesiąca: mieszkanie – 400 zł, energia -ok. 50 zł, gaz

- 25 zł, telewizja i telefon - ok. 110 zł, leki - 200-300 zł. Do tego pozwana leczy się prywatnie u okulisty, do którego uczęszcza co 2-3 miesiące, a koszt jednej wizyty to ok. 100 zł.

Obecnie przeciwko pozwanej toczą się 3 sprawy z powództwa banków: (...) S.A., G. N. oraz E. BANK, które związane są ze sprawą obciążeń finansowych pozwanej w związku z działaniem pośrednika bankowego (...) Spółka Akcyjna we W..

B. W. (1) i Ł. O. (1) także zaciągnęli pożyczki poprzez (...) S.A., w placówce przy ul. (...) w G. i zostali wprowadzeni w błąd. Ł. O. (1) podobnie jak pozwana miał być osobą wspomagającą przy zaciąganiu kredytu przez głównego kredytobiorcę – panią J. M., która miała przejąć spłatę zobowiązania po 3 miesiącach, co nie znalazło się jednak w treści umowy. W efekcie Ł. O. (1) stał się kredytobiorcą i obecnie jest zobowiązany do spłaty kredytów pani J. M.. B. W. (1) została wprowadzona w błąd co do wysokości prowizji i zasad zwrotu części pieniędzy.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom słuchanych świadków, które zostały przywołane w ustalonym powyżej stanie faktycznym prawie w całości oraz zeznaniom samej pozwanej, gdyż tworzyły jedną powiązaną logiczną całość. Sąd ten jedynie nie dał wiary świadkowi M. R. odnośnie tego, że pozwana otrzymała od powoda pieniądze w gotówce. Zeznania jej przeczyły zeznaniom pozwanej i córki M. K. C.. Sąd I instancji ustalając stan faktyczny nie uwzględnił zeznań złożonych przez P. S., gdyż zdaniem tegoż Sądu nie wniosły one nic istotnego do niniejszej sprawy. Na podstawie art. 217 § 3 k.p.c., Sąd ten pominął dowód z zeznań świadka J. G..

Za wiarygodne Sąd I instancji uznał złożone przez strony dokumenty, gdyż strony nie negowały ich autentyczności.

Na mocy z art. 230 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał za bezsporne okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie i dalszych pismach procesowych, którym strona przeciwna nie zaprzeczyła, gdyż nie budziły wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy i znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale procesowym zgromadzonym w sprawie.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji, wskazał, że istotnym w sprawie było zbadanie czy powód wypowiedział pozwanej umowę, czy roszczenie stało się wymagalne i czy może być skutecznie dochodzone przed sądem.

Zdaniem tegoż Sądu niewątpliwym było, że strony zawarły umowę pożyczki. Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy, albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Jako, że jedną ze stron zawierających umowę był bank, to zgodnie z art. 78 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2187 ze zm.) Sąd ten stwierdził, że do umów pożyczek pieniężnych zawieranych przez bank stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zabezpieczenia spłaty i oprocentowania kredytu, a zatem odpowiednie zastosowanie do umów o bankową pożyczkę pieniężną mają art. 70 i 74-77 Prawa bankowego.

W myśl art. 75 ust. 1 Prawa bankowego w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu, albo wypowiedzieć umowę kredytu. Termin wypowiedzenia, o ile strony nie określią w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni (ust. 2).

Sąd ten wskazał także, że przepisy prawa bankowego przewidują również, że, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych (art. 75c ust. 1). W wezwaniu tym bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia (ust. 2). Stosownie do ust. 3 ww. przepisu bank powinien, na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy. Zgodnie z ust. 4 restrukturyzacja, o której mowa w ust. 1, dokonywana jest na warunkach uzgodnionych przez bank i kredytobiorcę. W przypadku odrzucenia wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację zadłużenia, przekazuje kredytobiorcy, bez zbędnej zwłoki, szczegółowe wyjaśnienia,

w formie pisemnej, dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację (ust. 5). Przepisy ust. 1-5 art. 75c Prawa bankowego, na mocy ust. 6, stosuje się odpowiednio do umów pożyczek pieniężnych.

Co prawda, Sąd ten podzielił pogląd wyrażany wielokrotnie w orzecznictwie, że istnieje możliwość zawarcia w oświadczeniu woli o wypowiedzeniu umowy zastrzeżenia, że w razie spłacenia należności wypowiedzenie uznaje się za nieskuteczne (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 21 marca 2019 r., V ACa 529/18, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2013 r., III CZP 85/12, Lex nr 1360269), ale w ocenie tegoż Sądu należało na gruncie niniejszej sprawy przyjąć, że powód nie dokonał skutecznego wypowiedzenia umowy łączącej strony z uwagi na błędne zastosowanie się przez powodowy bank do wymagań dotyczących wezwania do zapłaty wynikających z art. 75c Prawa bankowego.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 8 września 2016 r., II CSK 750/15 (Legalis nr 1555664) wskazał, że wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego bez dochowania wymaganych warunków może prowadzić do uznania tej czynności za bezskuteczną. Dokonanie takiego wypowiedzenia nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet, jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy. Jest ono bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań. Zatem skuteczność wezwania przez bank kredytobiorcy do zapłaty zaległej raty kredytowej i wypowiedzenia umowy kredytowej uzależniona jest od dokonania czynności upominawczych i doręczenia tych oświadczeń na właściwy, ostatni i znany bankowi adres kredytobiorcy. Podobnie wypowiedział się też Sąd Apelacyjny w Gdańsku (wyrok z 14 stycznia 2019 r., V ACa 93/18, LEX nr 2668705). Stwierdził, iż od banku jako profesjonalisty należy oczekiwać, aby działania upominawcze, były zgodne z dyspozycją art. 75c ustawy z 1997 r. Prawo bankowe i tym samym poprzedzały właściwe wypowiedzenie umowy. Połączenie bowiem w jednym piśmie wypowiedzenia i wskazania, że zapłata zaległości spowoduje ustanie skuteczności prawnej wypowiedzenia w istocie czyni iluzorycznym postępowanie upominawcze, a wypowiedzenie umowy niejednoznaczny. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wskazał także, że z samej istoty upomnienia wynika, że stanowi ono rodzaj skarcenia, napomnienia, przypomnienia, lecz nie ukarania.

Sąd Okręgowy zważył, iż w procesie cywilnym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). W myśl ogólnych zasad procesowych, to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (wyrok SN z 19 grudnia 1997 r., II CKN 531/97, LEX nr 496544), a na stronie pozwanej spoczywa obowiązek wykazania, że powodowi jego żądanie nie przysługuje (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06).

Zdaniem tegoż Sądu, w niniejszej sprawie strona powodowa, aby wykazać zasadność dochodzonego roszczenia, zobowiązana była wykazać, iż przed wypowiedzeniem umowy kredytu przeprowadziła postępowanie upominawcze przy wyczerpaniu procedury określonej w art. 75c ustawy Prawo bankowe. Rzeczonemu obowiązkowi strona powodowa nie sprostała.

Powód dołączył do pozwu pismo zatytułowane „Warunkowe wypowiedzenie Umowy pożyczki...”, w którym powód połączył zarówno wezwanie do zapłaty kwoty 3.652,57 zł w terminie 14 dni roboczych od dnia doręczenia, informację o możliwości złożenia w tym samym terminie wniosku o restrukturyzację zadłużenia, jak i oświadczenie o wypowiedzeniu umowy wraz z warunkiem rozwiązującym. W ocenie Sądu I instancji powyższe pismo nie stanowiło wyczerpania przez stronę powodową postępowania upominawczego przewidzianego dyspozycją art. 75c Prawa bankowego. Postępowanie to nie poprzedzało oświadczenia o wypowiedzeniu, a tak sformułowane pismo mogło stwarzać wątpliwości co do określenia zakresu jego skutków i czasu, w którym miały one ewentualnie powstać.

W podanych wyżej okolicznościach Sąd ten uznał, iż nie doszło do skutecznego wypowiedzenia przez powoda łączącej strony umowy. Tym samym dochodzone przez powoda roszczenie nie zostało przez niego postawione w stan wymagalności i okazało się bezzasadne.

Na marginesie zaznaczono, że w związku z przyjęciem przez Sąd I instancji, że wypowiedzenie umowy pożyczki nie wywołało skutków prawnych, powód nie udowodnił również aktualnej wysokości zadłużenia pozwanej.

Mając powyższe na względzie, powództwo zgłoszone w pozwie zostało przez Sąd Okręgowy oddalone.

Sąd I instancji wskazał, że wprawdzie prowadził szersze postępowanie dowodowe, ale po ugruntowaniu się orzecznictwa sądowego (patrz przywołane wcześniej orzeczenia), w istocie przeprowadzenie postępowania dowodowego z zeznań świadków i przesłuchania samej pozwanej było nieprzydatne z punktu widzenia ostatecznej decyzji podjętej przez Sąd o oddaleniu powództwa z uwagi na bezskuteczność dokonanego przez bank wypowiedzenia umowy.

O kosztach procesu Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na kwotę zasądzonych na rzecz pozwanej kosztów procesu złożyło się: wynagrodzenie pełnomocnika 5.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł i poniesione wydatki w kwocie 100 zł- zaliczka na koszty poniesione przez świadka.

Na marginesie należało zdaniem tegoż Sądu zauważyć, że postępowanie pracowników (...) Spółki Akcyjnej we W. naruszało zasadę etycznego i uczciwego postępowania wobec klienta będącego konsumentem, a nadto osobą starszą - 70 letnią i schorowaną.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód zaskarżając je w całości. Kwestionowanemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodu tj. pisma powoda z dnia 19 czerwca 2018 r. (wypowiedzenie umowy o pożyczkę gotówkową nr (...) z dnia 21.03.2016 r.) jako nie stanowiącego skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki, podczas gdy z treści dokumentu jasno wynika, że jest to wypowiedzenie umowy nr (...) z dnia 21.03.2016 r.;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną - dowolną i sprzeczną z przedstawionym przez powoda materiałem dowodowym - ocenę dowodu tj. wypowiedzenia z dnia 19.06.2018 r. umowy o pożyczkę gotówkową nr (...) wystosowanego przez powodowy Bank do pozwanej, jako nie stanowiącego realizacji procedury upominawczej związanej z opóźnieniem w spłacie zobowiązania z umowy kredytowej, określonego w art. 75c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939) podczas gdy z dokumentu tego wynika, że pozwanej w związku z opóźnieniem w spłacie został udzielony dodatkowy 14 - dniowy termin na spłatę zaległego zobowiązania.

3. art. 75 w związku z art. 75c ustawy pr. bankowe poprzez przyjęcie, że zamieszczenie w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy wezwania do zapłaty w 14 dniowym terminie, zaś nie skierowanie takiego wezwania uprzednio, stanowi naruszenie procedury upominawczej ustanowionej w art. 75c ustawy prawo bankowe powodujące nieważność oświadczenia Banku o wypowiedzeniu umowy, podczas gdy procedura z art. 75 c ustawy Prawo Bankowe została dochowana poprzez skierowanie do pozwanej (odpowiednio sformułowanego) oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pożyczkę gotówkową nr (...) z dnia 21.03.2016 r.

W świetle powyższych zarzutów wniesiono o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa co do kwoty 94.534,56 zł (słownie: dziewięćdziesiąt cztery tysiące pięćset trzydzieści cztery złote i 56/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 7.12.2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego w I instancji według norm przepisanych;

2. ewentualnie, na wypadek uznania przez Sąd, że nie zachodzi podstawa do zmiany zaskarżonego wyroku, wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd II instancji podzielił ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd I instancji, a dotyczące okoliczności zawarcia umów przez pozwaną oraz chronologii czynności podejmowanych przez powoda w związku z zaległościami w spłacie kredytu przez pozwaną. Sąd Apelacyjny w związku z tym odstąpił od powtarzania tych ustaleń. Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast rozważań prawnych Sądu Okręgowego, jakoby nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki nr (...) zawartej z pozwaną, jednakże odmienna ocena prawna w tym zakresie nie dała mimo to podstaw do zmiany wyroku, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że zarzuty apelacji kwestionujące dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zebranego materiału, pod kątem skuteczności wypowiedzenia spornej umowy pożyczki w trybie art. 75c pr. bankowego Sąd Apelacyjny uznał za zasadne.

Odnosząc się do wniosku dowodowego zawartego w apelacji strony, dotyczącego przeprowadzenia dowodów z dokumentów (k. 303-304) – wniosek ten podlegał oddalaniu. Dowody te należało uznać za spóźnione, bowiem wbrew twierdzeniom strony, potrzeba ich powołania nie powstała na etapie postępowania odwoławczego. Okoliczności wezwania do zapłaty powódki i wypowiedzenia umowy pożyczki, były zasadniczymi elementami przedmiotu postępowania przed Sądem I instancji. Ponadto, okoliczność skuteczności wypowiedzenia zgodnie z procedurą art. 75c pr. bankowego została oceniona przez Sąd II instancji, jako wystarczająco już dowiedziona; szczegółowe rozważania w tym zakresie przedstawione zostaną w dalszej części uzasadnienia. Na marginesie należało także wskazać, że sam fakt wypowiedzenia umowy nie był kwestionowany w niniejszym postępowaniu (k. 180). Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny postanowił o pominięciu powyższego dowodu na mocy art. 381 k.p.c. oraz art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do zagadnienia skuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki, Sąd II instancji podzielił stanowisko skarżącego. W realiach niniejszej sprawy, pismem z dnia 19 czerwca 2017 r. powód:

- wystosował do pozwanej wezwanie do zapłaty w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania pisma kwoty zaległości: 3.652,57 zł;
- poinformował o możliwości złożenia w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania pisma wniosku o restrukturyzację zadłużenia;
- wskazał, że w przypadku nieskorzystania przez pozwaną z uprawnień wynikających z przepisu art. 75c ustawy – Prawo bankowe, niniejszym pismem bank wypowiada umowę z zachowaniem 30 -dniowego okresu wypowiedzenia rozpoczynającego się od dnia, w którym upłynął termin 14 dni roboczych, licząc od daty doręczenia pisma;
- poinformował, że w przypadku całkowitej spłaty w okresie wypowiedzenia zadłużenia przeterminowanego, wypowiedzenie stanie się nieskuteczne, a umowa ma być kontynuowana na dotychczasowych warunkach.

Powyższe oznacza, że powód skierował do pozwanej tzw. wypowiedzenie warunkowe którego skuteczność uzależniona została od niespełnienia przez pozwaną warunku zapłaty określonej kwoty oraz nieskorzystania z uprawnienia do restrukturyzacji zadłużenia - w terminie wskazanym w wezwaniu do zapłaty.

W judykaturze występuje niejednolite stanowisko co do ważności warunkowego wypowiedzenia umowy pożyczki. Zgodnie z pierwszym poglądem jednostronne oświadczenie woli o charakterze prawno-kształtującym, nie może zostać uczynione z zastrzeżeniem warunku i w związku z tym jest nieważną czynnością prawną (podobnie: wyrok Sądu

Apelacyjnego w Białymstoku z 6.12.2017 r., IACa 558/17, LEX nr 2425590, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 24.11.2017 r., IACa 489/17, LEX nr 2449695, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 26.07.2017 r., IACa 143/17, LEX nr LEX nr 2343398, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 8.09.2016 r., IACa 288/16, LEX nr 2182659).

Zgodnie poglądami prezentowanymi w powyższych judykatach, warunek może być dodany do każdej czynności prawnej na zasadzie autonomii woli stron umowy, poza wyjątkami wynikającymi z ustawy bądź z właściwości czynności prawnej, a za takie w orzeczeniach prezentujących pierwszy z poglądów uznaje się m.in. wypowiedzenie umowy. Podkreśla się w nich, że pozostawałoby to w sprzeczności z istotą tego rodzaju czynności, której celem jest definitywne uregulowanie łączącego strony stosunku prawnego. Ochrona prawna interesów drugiej strony wymaga, aby zakres skuteczności takich oświadczeń był od razu oznaczony. Nie jest to jednak pogląd dominujący, aczkolwiek opowiada się za nim także doktryna.

W drugim z poglądów wskazuje się, że dopuszczalne jest, co do zasady, dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Nie została wyłączona dopuszczalność zastrzeżenia warunku także w jednostronnej czynności prawnej obejmującej wypowiedzenie umowy. Zaakceptowane zostało stanowisko, że warunkiem może być także spełnienie świadczenia, ponieważ zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie uzależnionym od dłużnika (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 8.09.2016 r., II CSK 750/15, LEX nr 2182659, podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 14.09.2017 r., IACa 329/17, LEX nr 2379789, wyrok Sądu Najwyższego z 24.09.2015 r., V CSK 698/14, LEX nr 1805901, postanowienie Sądu Najwyższego z 22.03.2013 r., III CZP 85/12, LEX nr 1360269).

Powyższe orzeczenia, odmiennie interpretujące dyspozycję art. 89 k.c. akcentują, że trwałość stosunku umowy kredytowej nie może w każdym przypadku przemawiać za uznaniem, że warunkowe wypowiedzenie takiej umowy jest sprzeczne z właściwością stosunku prawnego. Bank wypowiadając umowę, daje bowiem z reguły kredytobiorcy możliwość spowodowania, że wypowiedzenie to "utraci moc", jeśli spłaci w oznaczonym terminie zadłużenie. Możliwość ta działa zatem na korzyść kredytobiorcy. Nie powstaje także dla niego stan niepewności co do dalszych losów umowy kredytu. Jednocześnie jednak podkreśla się, że taka wykładnia będzie dopuszczalna, jeżeli w okolicznościach sprawy nie tylko fakt wypowiedzenia, jak też możliwość jego "cofnięcia" będą dla kredytobiorcy jednoznaczne. Pogląd ten został podzielony przez Sąd odwoławczy w obecnym składzie.

W realiach niniejszej sprawy, w treści „warunkowego wypowiedzenia (k. 180)” powód wskazał wprost, że wraz z terminem 14 dni na zapłatę wskazanego zadłużenia, pozwana będzie miała możliwość złożenia w tym terminie wniosku o restrukturyzację zadłużenia i dopiero w przypadku nie realizacji obowiązku zapłaty i nieskorzystania z przysługującego jej uprawnienia, za dokonane należy uznać wypowiedzenie umowy pożyczki nr (...) z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia - rozpoczynającego się od dnia, w którym upłynął termin 14 dni roboczych licząc od daty doręczenia niniejszego pisma.

Przedstawiona zatem przez powoda procedura wypowiedzenia umowy pożyczki, była zatem czytelna i jednoznaczna w swoich skutkach dla kredytobiorcy. Ponadto, zawierała wszystkie elementy wskazane w art. 75c pr. bankowego.

Co więcej, nawet gdyby uznać niedopuszczalność jednoczesnego wypowiedzenia warunkowego, nie mogło umknąć w niniejszej sprawie, że samo także doręczenie pozwu (zawierającego choćby w swych załącznikach treść przedmiotowego wypowiedzenia) – stanowiło samo w sobie skuteczne wypowiedzenie umowy kredytu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, należało jednak zaakcentować, że Bank nie był zobowiązany do przeprowadzenia odrębnej procedury wezwania do zapłaty i wypowiedzenia pożyczki w rozumieniu art. 75c pr. bankowego, a dokonane pierwotnie wypowiedzenie należało uznać za skuteczne.

Abstrahując jednak od powyższych rozważań należało uznać, że w okolicznościach niniejszej sprawy powództwo mimo skuteczności wypowiedzenia umowy nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na dyspozycję art. 5 k.c. Okoliczność

wystąpienia nadużycia prawa podmiotowego winna być bowiem uwzględnia przez Sąd z urzędu, na każdym etapie postępowania. (wyrok SN z 30.01.1975 r., II CR 820/74, LEX nr 7652, oraz, na tle art. 3 p.o.p.c. z 1950 r.; orzeczenie SN z 19.04.1955 r., II CZ 54/54, OSN 1956/2, poz. 38; S. Grzybowski, Glosa do orzeczenia SN z 6.04.1963 r., III CR 117/62, PiP 1964/4, s. 704).

Trzeba również wskazać, że sąd stosuje wyrażoną w art. 6 k.c. zasadę rozkładu ciężaru dowodu bez względu na to, czy strona podniosła procesowy zarzut nadużycia prawa podmiotowego. W sytuacji, gdy podstawy zastosowania art. 5 k.c. są badane z urzędu, sens art. 6 k.c. wyraża się we wskazaniu, kto poniesie skutki nieustalenia określonych faktów - elementów hipotezy normy prawnej. Jeśli więc materiał sprawy nie będzie dawał podstaw do ustaleń świadczących o nadużyciu prawa podmiotowego, ocena zasadności żądania nastąpi z pominięciem dyspozycji art. 5 k.c. Bez znaczenia zatem pozostaje, z czyjej inicjatywy doszło do wykazania przesłanek zastosowania art. 5 k.c., zwłaszcza że dopuszczenie dowodu może nastąpić także bez wniosku strony („z urzędu”), a strony są obarczone jedynie ciężarem przytoczenia twierdzeń o faktach (onus proferendi). Dla dokonania ustaleń świadczących o nadużyciu prawa podmiotowego istotne jest zatem przytoczenie w sprawie faktów, z których mogą wynikać skutki prawne określone w art. 5 k.c., nawet jeśli fakty te zostały przywołane bez intencji lub zamiaru przekonania sądu o wystąpieniu nadużycia prawa podmiotowego albo jeśli twierdzenia te przywołała (wbrew swoim interesom) strona, dla której ustalenie takiego nadużycia będzie skutkowało odmową udzielenia ochrony prawnej (por. komentarz do art. 5 k.c. pod red. J. Gudowskiego, LEX /el. 2018).

Powyższe ma o tyle istotne znaczenie dla niniejszej sprawy, jeśli uwzględni się, że pozwana wprost nie podnosiła zarzutu sprzeczności żądania powoda z zasadami współzycia społecznego, niemniej jednak jej argumentacja przedstawiana zarówno przed wszczęciem postępowania, jak i w jego toku, bezsprzecznie pozwala uznać, iż wystarczająco naświetliła fakty dotyczące zawarcia umów z (...) spółką akcyjną oraz z powodem, a także dotyczące jej sytuacji osobistej i życiowej, które pozwalają dostrzec nadużycie prawa podmiotowego przez bank dochodzący zapłaty od pozwanej. Szczegółowo okoliczności te pozwana przedstawiła przede wszystkim w oświadczeniach o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, przedstawiła je także w podczas przesłuchania w charakterze strony oraz zeznaniami świadków M. R., K. C.; z kolei mechanizm funkcjonowania spółki zajmującej się pośrednictwem kredytowym został naświetlony w zeznaniach świadków B. W. (2) i Ł. O. (2).

Do kwestii uchylenia się przez pozwaną od skutków oświadczeń woli z dnia 20 kwietnia 2017 r. i z dnia 4 maja 2017 r. Sąd Okręgowy nie odniósł się, zapewne z tego względu iż za wystarczającą podstawę oddalenia powództwa uznał brak skutecznego wypowiedzenia umowy. Koncepcję tę Sąd Odwoławczy uznał za błędną, co zostało już wyjaśnione powyżej, uznając, że podstaw do oddalenia powództwa należy poszukiwać w treści art. 5 k.c. Niemniej jednak dla porządku Sąd Apelacyjny pokrótce odniesie się do powyższych oświadczeń.

Pozwana w oświadczeniu powoływała się na błąd wywołany informacjami udzielonymi jej przez pracowników (...) spółki akcyjnej. Tymczasem zgodnie z art. 84 k.c., jeżeli oświadczenie pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej zostało złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków dopuszczalne jest jedynie wtedy, gdy błąd ten został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. Wprawdzie w końcowej części oświadczenia pozwana zarzuciła, że błąd została wprowadzona przez pracownika wyżej wymienionej spółki, ale działającego w porozumieniu z przedstawicielem banku, jednakże ta okoliczność w żadnym stopniu nie została udowodniona. Nawet jeśli powód był beneficjentem nieetycznych czy wręcz nieuczciwych działań wspomnianej spółki, to w świetle zaoferowanego przez pozwaną materiału dowodowego nie ma żadnych podstaw do przypisania przedstawicielom powoda współdziałania z pośrednikiem kredytowym co do zakresu i sposobu przekazywania informacji pozwanej o zakresie jej odpowiedzialności.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, klauzula generalna ujęta w art. 5 k.c. ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób schematyczny, prowadzący do skutków niemoralnych lub rozmiągających się z celem, dla którego dane prawo zostało ustanowione. Powołany przepis ma wprawdzie charakter wyjątkowy, niemniej przewidziana w nim możliwość odmowy udzielenia ochrony prawnej musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Przepis art. 5 k.c.

umożliwia odmowę udzielenia ochrony prawu podmiotowemu w sytuacji, w której kolidowałoby to z jego celem lub zasadami współżycia społecznego. Rozwiązanie to uelastycznia porządek prawny, pozwalając sądowi sięgnąć do racji funkcjonalnych, związanych z przeznaczeniem (celem) konkretnego uprawnienia, oraz argumentów aksjologicznych, pozwalających na ocenę jego wykonywania przez pryzmat zasad słuszności i moralności. (vide: wyroki SN z 28.10.2015 r., II CSK 831/14, LEX nr 1938674, z dnia 22 lutego 2019 r., IV CSK 121/18 LEX nr 2625010).

Warto również wskazać, co zaakcentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2018 R. (II CSK 664/17 OSNC 2019/7-8/79), że w jego aktualnym orzecznictwie dopuszcza się w drodze wyjątku, możliwość stosowania art. 5 k.c. także wtedy, gdy odmowa udzielenia ochrony prawu podmiotowemu uzyskuje w istocie trwały charakter, z zastrzeżeniem zachowania innych utrwalonych założeń klauzuli nadużycia prawa do których należy nakaz uwzględniania ogółu okoliczności sprawy, postulat wstrzemięźliwości i subsydiarny charakter tego rozwiązania ( wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2002 r., V CA 2/02, OSNC 2003, Nr 1, poz. 12, z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 625/03, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/04, nie publ., z dnia 11 kwietnia 2013 r., II CSK 438/12, nie publ., z dnia 28 listopada 2014 r., I CSK 735/13, nie publ., i z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 625/15, OSNC 2017, nr 4, poz. 45, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2018 r., II CSK 203/17, nie publ.). Każde działanie podjęte w wykonaniu prawa tak długo bowiem stanowi realizację tego prawa, jak długo nie narusza zasad współżycia społecznego. W rezultacie żadne działanie naruszające zasady współżycia społecznego, choćby oparte o formalnie rozumianą normę prawną, nie stanowi wykonywania prawa, lecz jest jego nadużyciem pozbawionym ochrony prawnej.

Dalej Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku przypomniał, że klauzule generalne ujęte w art. 5 k.c. wyrażają idee słuszności w prawie i odwołują się do powszechnie uznanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Przez zasady współżycia społecznego należy zatem rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Przy ustalaniu ich znaczenia można odwoływać się do takich znanych pojęć jak "zasady słuszności", „zasady uczciwego obrotu", "zasady lojalności". W sprawie będącej przedmiotem orzekania przez Sąd Najwyższy dotyczącej pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności Sąd ten uznał postępowanie pozwanej egzekwującej od powódki świadczenie zasądzone prawomocnym nakazem zapłaty za sprzeczne z nakazem kierowania się przez podmioty prawa cywilnego dobrymi obyczajami i dobrą wiarą, a także przekonaniem, że dbając o swój interes nie krzywdzą innych.

Uwzględniając bogate – przywołane wyżej - stanowisko judykatury i odnosząc je do okoliczności zawisłej sprawy, Sąd Apelacyjny odnotowuje, że M. R. - kuzynka pozwanej, celem jednorazowej spłaty swoich zobowiązań, zamierzała zaciągnąć pożyczkę na kwotę 10.000 zł u pośrednika finansowego – (...) Grupy (...). W lokalu pośrednika, M. R. została poinformowana o potrzebie przyprowadzenia „osoby pomagającej” mającej pomóc w spłacie powyższego zobowiązania przez okres sześciu miesięcy. Pozwana zgodziła się na udzielenie takiej pomocy. W lokalu pośrednika, nakłaniana przez osoby pełniące czynności usługowe, zawarła umowę o świadczenie usług pośrednictwa finansowego, na mocy której doszło do zawarcia przez pozwaną łącznie czterech umów pożyczek z czterema różnymi bankami. Kiedy pozwana udała się do lokalu wskazanego przedsiębiorcy (następnego dnia po zawarciu umowy), jego pracownicy uniemożliwili jej skorzystanie z odstąpienia od zawartej umowy – grożąc przymusem zapłaty 40.000 zł tytułem kary umownej. Wartość zobowiązania względem samego tylko powoda opiewała na kwotę 92.179,13 zł, przy czym wynagrodzenie pośrednika wyniosło ponad 31.000 zł. Pracownicy pośrednika uniemożliwili jej dokładne zapoznanie się z treścią umowy przed jej zawarciem oraz udzielili mylnych informacji co do realnej wartości zobowiązań i skutków zobowiązania dla jej osoby.

Co istotne, pozwana zawierając umowy pozwana (urodzona w (...) r.) miała 70 lat, od dawna przebywała na emeryturze, zamieszkiwała samotnie, jej jedynym majątkiem było mieszkanie oraz dochód z emerytury. Instytucja finansowa wykorzystwała zatem zaufanie i łatwowierność pozwanej poprzez składanie zapewnień sprzecznych z treścią zawartej umowy. Realna zdolność kredytowa nigdy nie została zweryfikowana przez pracowników pośrednika, zarówno w zakresie składanych oświadczeń, jak i przedstawianych dokumentów.

Należało mieć także na uwadze, że w lokalu przedsiębiorstwa popędzano pozwaną i wywierano na niej presję, a gdy zechciała odstąpić od umowy, zagrożono jej zapłatą kary umownej. Działania takie należało uznać za szczególnie

naganne, biorąc pod uwagę, że tzw. „prawo do namysłu” stanowi elementarne uprawnienie konsumenta wynikające z art. 53 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim (Dz.U.2019.1083 t.j.). Co więcej, w umowie nie można zastrzec odstępnego ani innych opłat w związku z wykonaniem przez konsumenta uprawnienia do odstąpienia od umowy na podstawie art. 53 ust. 1 u.k.k. (T. Czech [w:] Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2018, art. 53).

Co istotne, działalność pośrednika nie była przy tym odosobniona wyłącznie w stosunku do pozwanej. W komunikacie prasowym zamieszczonym na stronie internetowej Prokuratury (...) we W. widnieje informacja, że w sprawie Europejskiej Grupy (...) Spółka Akcyjna we W. (pośrednik w niniejszej sprawie) prowadzone jest śledztwo o sygn. akt RP I Ds. 41.2016 - dotyczące wprowadzania w błąd klientów oraz banków co do zaciąganych zobowiązań finansowych przez konsumentów. W komunikacie umieszczono także informację, że skala przestępczego procederu tej spółki, jest ogromna, podobnie jak liczba pokrzywdzonych osób fizycznych. Wspomniana spółka musiała zatem działać w sposób zorganizowany i przemyślany, na szeroką skalę wykorzystując naiwność i brak doświadczenia i obycia swoich klientów, w tym pozwanej, która kierowała się jedynie chęcią pomocy krewnej.

Wskazać należało, że choć powyższa działalność przestępcza nie była rezultatem działań powoda, to jednak powodowy bank korzystał z owoców pracy pośrednika finansowego, domagając się od pozwanej realizacji tak zaciągniętego zobowiązania. W niniejszej sprawie powód zaniechał jednak objęcia swojej klientki (pозwanej) należyłą ochroną prawną i etyczną, wynikającą z profesjonalnego charakteru jego działalności. Bank nie weryfikował zdolności kredytowej pozwanej oraz nie wywiązał się z obowiązków informacyjnych dotyczących zobowiązania, pozostawiając realizację tak kluczowych elementów przedmiotowego stosunku prawnego pośrednikowi, którego uczciwości i rzetelności w żaden sposób nie weryfikował – a przynajmniej nie zaoferował na te okoliczność żadnych dowodów .

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zważywszy na profil działalności powoda i konieczność zapewnienia wysokiej wiarygodności i rzetelności wobec klientów, nie sposób zaaprobować jego postępowania, kiedy to korzystając z usług pośrednictwa kredytowego, dzięki któremu zyskuje klientów, w żaden sposób nie kontroluje standardów zawierania umów przez pośrednika, a wręcz niejako odcina się od jego działalności – jednocześnie żądając ochrony prawnej dla tak nienależycie realizowanej umowy wzajemnej.

Sąd Apelacyjny wskazuje nadto, że o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego decydują także skutki, które zachowanie naruszające treść art. 5 k.c. wywołuje dla dotkniętego nadużyciem prawa. W niniejszej sprawie zasadnie można przypuszczać, że w razie uwzględnienia żądania powoda, zapewne skierowałby egzekucję do lokalu pozwanej, w którym zaspokaja ona swoje potrzeby mieszkaniowe, bądź do emerytury, co oznaczałoby w znacznej części utratę środków na bieżące utrzymanie; pozwana jest natomiast osobą w podeszłym wieku, schorowaną, a jako osoba samotna nie mogłaby liczyć na wsparcie rodziny. Nie można również tracić z pola widzenia i tej okoliczności, że pozwana z uzyskanej pożyczki w żaden sposób nie skorzystała - nie była ona przeznaczona na jej potrzeby, inwestycje czy też spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań, lecz w całości została spożytkowana na rzecz kuzynki pozwanej, której chciała ona bezinteresownie pomóc.

***Z tych wszystkich względów powództwo winno zostać oddalone w oparciu o art. 5 k.c., a warto odwołać się do tego stanowiska judykatury, w myśl którego powołanie się na art. 5 k.c. nie wymaga sformułowania konkretnej zasady, wynikającej z klauzuli współżycia społecznego. Uwzględnienie art. 2 Konstytucji RP, statującego zasadę demokratycznego państwa prawnego, nakazuje bowiem przyjmując, iż odwołanie się do zasad współżycia społecznego to nic innego jak odwołanie się do ogólnej idei słuszności oraz powszechnie uznawanych wartości determinujących zasady etycznego i uczciwego postępowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00, i w wyroku z dnia 24 lipca 2019 r., I NSNc 9/19 LEX nr 2697913***

Wobec powyższego, mimo błędnego uzasadnienia, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, zatem apelacja podlegała oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 385 k.p.c. W punkcie drugim sentencji wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o zwrocie kosztów postępowania apelacyjnego stronie pozwanej, na mocy art. 98 § 1 i art. 108 § 1 k.p.c. – uznając, że to pozwana w całości wygrała niniejsze postępowanie. Na koszty procesu wygenerowane przez stronę złożyły się przy

tym wyłącznie koszty wynagrodzenia jej pełnomocnika procesowego w wysokości 4.050 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ustalono na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.).

SSA Piotr Daniszewski SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Marek Machnij